

Krzyż nie jako prima aprilis

Category: budowlane, historyczne, kościelne, NEWS
written by Marek | 9 grudnia 2020



Krzyż nie jako prima aprilis

W nocy z niedzieli na poniedziałek, dnia 1 kwietnia 2019r. mieszkaniec wsi Zapieczne jadący od strony Daniszewa nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i w związku z tym wylądował swoim autem niemieckiego producenta na przydrożnym krzyżu. Zdarzenie miało miejsce u zbiegu ulic Słonecznej i Leszczynowej.

Następnego dnia rano po oględzinach zniszczonego krzyża okazało się, że nieuszkodzony został tylko kamień, na którym posadowiono metalowy krzyż. Ogródzenie, które w latach 80-tych XX wieku wykonał w czynie społecznym Pan Lesław Kupis z Czarnowca zostało doszczętnie zniszczone.

Tego samego dnia otrzymałem dokumenty z Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce o przebiegu zdarzenia.

Sprawę skierowałem do Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeń ERGO - ubezpieczyciela pojazdu sprawcy.

Pierwsze informacje jakie dotarły z ERGO to deklaracja wypłaty w wysokości 300zł! za uznaną szkodę.

Podczas wolnych wniosków na jednej z Sesji Rady Gminy Rzekuń zadałem pytanie władzom gminy czy Gmina posiada środki prawne do udzielenia nam pomocy jako społeczności wsi przy odbudowie krzyża. Gmina nie ma możliwości finansowania takich inwestycji - usłyszałem.

Skierowaliśmy razem z Panem Czesławem Żebrowskim zapytanie do trzech kowali/ślusarzy, którzy wykonają naprawę za 300zł - odpowiedzi mogą sobie Państwo udzielić sami - co powiedzieli kowale □

Ponownie kierowaliśmy z Panem Żebrowskim zapytania do kowali, za jaką kwotę wykonają naprawę/remont.

Odpowiedzi były rozbieżne. Od 6 do 10 tys zł.

Lokalny ślusarz (nie z Czarnowca!) nawet zaprezentował mi już gotowe ogrodzenie, jednak do transakcji nie doszło, bo nie odbierał telefonów □

Czesław Żebrowski i ja szukaliśmy kolejnego wykonawcę, na próżno. Za oferowane pieniądze przez ubezpieczyciela nie było chętnych do pracy.

W tym czasie dobrzy ludzie z Gminy Rzekuń podrzucili nam dwie wywrotki żwiru aby podnieść teren, bo na dotychczasowej niskiej łące krzyża tam stojącego widać byłoby tylko wierzchołek. Powiat ostrołęcki przebudował, poszerzył i podniósł drogę powiatową (ul. Słoneczną) i dlatego krzyż trzeba było również podnieść.

Z powodu posadowienia krzyża możliwe, że 100 lat temu na gruncie prywatnym stał on tam i nikomu nie wadził. Jednak w obecnej chwili, po przewróceniu i przesunięciu kamienia należało zapytać o zgodę właściciela gruntu czy wyraża nadal dobrą wolę aby krzyż ustawić w tym samym miejscu.

W tym celu zaprosiłem Pana Romana Stepnowskiego, właściciela łąki aby ocenił sytuację i wypowiedział się o ewentualnych zmianach.

Pan Stepnowski wykazał dobrą wolę i pozwolił na postawienie kamienia w tym samym miejscu co przed wypadkiem.

Już po sobotnim, rannym uporządku w gospodarstwie Żebrowskich umówiony byłem z Nimi na „akcję” budowlano-inżynierską □ 1 lutego 2020r. z rana rodzina Państwa Żebrowskich (Czesław i syn Jarosław) pod moim okiem i okiem aparatu fotograficznego ustawiliśmy kamień w pionie, tak przynajmniej nam się wydawało, bo kamień pionu nie chciał trzymać. Przyczyną komplikacji ustawienia kamienia było zapewne to, że ani ja ani Żebrowscy nie posiadamy doświadczenia budowlanego ani tym bardziej inżynierki budowlanej. Oni rolnicy, ja menedżer od organizacji sportu □

Po kilku próbach i poprawkach [kamień stanął na swoim miejscu](#).

Również w lutym otrzymaliśmy kosztorys i ostateczną zgodę na pokrycie kosztów remontu, na kwotę **4800zł** brutto.

Wykonania zadania podjął się:

ZUHP Jerzy Adam Małkowski, 07-410 Ostrołęka ul Targowa 15

Podjął się... i pandemia spowodowana koronawirusem C-19, zamknęła zakład.

Ale mieliśmy nadzieję z Czesławem Żebrowskim, że uda się dobrnąć do końca. Dzwoniliśmy do kowala na zmianę, chyba co 2 tygodnie z ponaganiem. Oczekiwanie było dość długie...

W środę 5 sierpnia 2020r. stanęło nowe ogrodzenie, a na kamieniu zamontowano nowy krzyż.

W piątek 11 września 2020r. ukończono układanie kostki betonowej.

W tym czasie do Czarnowca, na posesję po Państwu Stepnowskich sprowadzili się Państwo Grażyna i Kazimierz Gawryś. To oni zajęli się wystrojem i pielęgnacją otoczenia wokół krzyża.

Zaraz po wykonaniu podłoża udałem się do potencjalnego sponsora donic marmurowych - mieszkańca Czarnowca Pana Bogdana Piasty. Nie odmówił i obiecał, że *„będziesz miał takie jakie chcesz”*. Znakomita postawa kamieniarza, który zaproponował wykonanie i ustawienie pięknych donic za 0,0zł brutto ☐

Wiadomo, że przed dniem Wszystkich Świętych dnia 1 listopada nikt nie oczekuje cudów, że nasze donice już staną, czekaliśmy cierpliwie do wtorku 8 grudnia 2020r.

Donice stanęły przytwierdzone do podłoża przez pracowników Granity-Kamieniarstwo PIASTA, a na dodatek (niespodzianka) Pan Bogdan wykonał super kamienne przykrywki na zimę aby lód nie rozsadził ścianek wartościowych doniczek.

Na wiosnę zobaczymy w nich zieleń ☐

Muszę również dodać, że w czasie tych wszystkich prac wpłynęło doniesienie do lokalnej prasy od mieszkańca Czarnowca, że *„sołtys nic nie robi z krzyżem”*. Mieszkanca, który obok krzyża zapewne codziennie przechodzi lub przechodził/przejeżdżał.

Natomiast przy pracach uczestniczyli wyłącznie Żebrowscy i Gawrysie, ja pilnowałem spraw formalnych i jeździłem na miejsce gdy tylko „coś się działo”. Wspomnę również niekorzystne komentarze na jednym z portali ostrołęckich o braku dbałości o krzyż, a raczej o braku krzyża, gdy w

najlepsze krzyż już stał □ Zamiast krytykować miał już możliwość się przy nim modlić.

Jako sołtys nadal nie mam prawa czuć się właścicielem krzyży czy kapliczek ustawionych na terenie sołectwa, bo one są własnością lokalnej społeczności - tych mieszkańców, którzy najbliżej nich zamieszkują. Są ogólnodostępne, bądź na prywatnych działkach (ogrodzone). Te krzyże czy kapliczki przydrożne mieszkańcy Czarnowca stawiali w XIX i XX wieku na rogatkach wsi aby najbliżsi mieszkańcy mieli się gdzie pożegnać po śmierci ze swoją wsią i sąsiadami przed odprowadzeniem ciała do kościoła i na cmentarz.

Obecnie zauważamy zanikanie tej wielowiekowej tradycji lecz krzyże pozostały nadal we władaniu najbliższych mieszkańców - nie Sołtysa, nie Wójta, nie Gminy!

Z przyjemnością zaangażuję się w remont czy ustawienie kolejnego krzyża w sołectwie jeśli tylko będzie taka wola mieszkańców lecz na własność ich żaden dotychczasowy sołtys nie przejmował i ja również nie mam ani zamiaru ani prawa tego robić.

Te krzyże, kapliczki są Wasze - mieszkańców.

Ostatnim „etapem” jaki planujemy przeprowadzić to poświęcenie przez kapłana tego nowego krzyża w najbliższych dniach.

O terminie przybycia księdza będziemy na bieżąco informować.

Z tego miejsca dziękuję serdecznie za zaangażowanie podczas odbudowy:

Czesław Żebrowski - Słoneczna,

Jarosław Żebrowski - Słoneczna,

Grażyna Gawryś - Leszczynowa,

Kazimierz Gawryś - Leszczynowa,

Bogdan Piasta - Sosnowa.

Marek Karczewski

Sołtys

[WIĘCEJ ZDJĘĆ W GALERII NA FB](#)

Krzyże i kapliczki czarnowieckie można zlokalizować na [MAPA CZARNOWCA](#).



2019.04.01



2020.02.01



2020.12.08